

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 10.

Nowe, sobota 5-go marca 1932 r.

Rok IX.

Akademja Tow. Gimn. „Sokół” w Nowem.

Z okazji 650 lecia złączenia Pomorza z Rzeczpospolitą Polską na mocy Testamentu Księcia Pomorskiego Mestwina II. odbędzie się za staraniem miejscowego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” uroczysta

Akademja
w sobotę, dnia 5 marca rb. o godz. 20
na sali p. Borkowskiego.

Na tej manifestacji polskości Pomorza niech niezabraknie żadnego prawdziwego Polaka.

Charakterystyka cech obecnego kryzysu.

Na ostatniem zebraniu dyskusyjnym Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, które odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Alfreda Kielskiego, wygłosił dr. Henryk Kołodziejski referat p. t. „Charakterystyka cech obecnego kryzysu”. Referent stwierdził, że objawy kryzysowe istniały jeszcze w latach ożywienia i dobrej konjunktury. Już wtedy zauważyć się dało powszechne zjawisko niewyzyskania zdolności produkcyjnej aparatu wytwórczego. Tak np. w r. 1928, w Niemczech wyzyskano zdolność produkcyjną przemysłu maszynowego w 67,8 proc., na 170 pieców hutniczych dymało tylko 130. W Anglii na 427 pieców dymało w roku 1928 — 141, we Francji przeciętna produkcja przędzy na 1 wrzeciono spadła o 33 proc. w stosunku do lat przedwojennych. U nas w r. 1926/27 wyzyskano zdolność produkcyjną w przemyśle węglowym w 56 proc., w cementowniach w 43 proc., w fabrykach nawozów sztucznych — w 40 pr., w wytwórniach obuwia — 37 pr., wreszcie drożdży — w 33 pr. I to wszystko w latach dobrej konjunktury przy maksymalnym zbyciu i pomimo silnego forsowania eksportu. Już w tych latach toczyła się syciata walka o zbyt (dumping, cła ochronne), już wtedy szybko wzrastały składy towarowe i t. d. Dla przykładu warto przytoczyć, że w r. 1928 cena wewnętrzna tonny żelaza sztabowego wynosiła w Niemczech 141 Mk., eksportowa zaś — 107 Mk., grubej blachy 158 i 117 Mk. Polska do czterech gatunków towarów, a mianowicie: żelaza, węgla, cukru i przetworów naftowych dopłacała mniej więcej 600 milionów zł, t. j. 6 pr. wartości krajowej produkcji przemysłowej. Już wtedy przeciętna wysokość cel od towarów dumpingowych wynosiła w Niemczech 20,8 pr. ad valorem, w Czechosłowacji 36,4 proc., we Włoszech 28,6 pr. i t. d. W ten sposób już w latach dobrej konjunktury zauważyć się dały wszelkie objawy dysproporcji pomiędzy produkcją a zbytem, maskowane bądź to inflacją kredytową, jak w Stanach Zjednoczonych, bądźto pożyczkami amerykańskimi, jak w wielu krajach Europy.

Następnie referent wykazuje niewłaściwość z punktu widzenia społeczno-gospodarczego przeciwstawiania konsumpcji, kapitalizacji. Nadmierna i rabunkowa kapitalizacja (lichwa pieniężna, wysokie ceny kartelowe, gwałtowne tworzenie kapitałów rezerwowych i t. d.) „podcina drzewo (t. j. produkcję), z którego owoców się żyje”. Wskazawszy na licznych przy-

kładach na marnotrawstwo tak wytworzonego kapitału, referent wypowiada opinię, że obecny system wytwarzania i użytkowania kapitału jest dość kosztowny. Prion oblicza chybione inwestycje w Niemczech na 20 pr. przyrostu kapitałowego. W Stanach Zjednoczonych grało na giełdzie nowojorskiej w sierpniu 1929 r. 8,5 miljarda dol., z których 1 miliard przywędrował z Europy dla celów spekulacyjnych, czyli 4 razy więcej, niż wynosi cały roczny dochód społeczny Polski.

W drugiej części swego referatu dr. Kołodziejski stara się uzasadnić tezę, że udział warstw pracujących w ostatniem dziesięcioleciu w dochodzie społecznym maleje w stosunku do udziału kapitału w różnych jego postaciach. Tak np. 90 proc. ludności pracującej w Niemczech zarabia mniej niż 200 marek miesięcznie, przeszło zaś 50 pr. mniej niż 100 Mk. Rolnictwo w Niemczech otrzymuje ze sprzedaży swoich produktów 10 miliardów rocznie, a konsumenci płacą za tę produkcję około 20 miliardów. Niemiecki Instytut Badania Konjunktur oblicza, że gdy koszt produkcji w cenie detalicznej towaru przed wojną stanowiły 70 proc., a koszt wymiany 30 pr., to po wojnie stosunek ten wynosi 57 i 43 proc. W Anglii uwzględniając współczynnik płac realnych i stopień zatrudnienia, zarobki klasy pracującej, jako całości spadły ze 100 w roku 1900 na 92,2 w r. 1928.

Udział robocizny w kosztach produkcji w Niemczech w tkalnictwie spadł z 15,5 proc. w r. 1914 na 8,8 proc. w 1924 r., a po przeprowadzeniu racjonalizacji spadek ten jest jeszcze większy. Wagemann szacuje obciążenie dochodu społecznego w Niemczech w 1928 r. z tytułu procentów na 5 miliardów Mk. Referent zatrzymuje się dłużej nad wpływem karteli na podział dochodu społecznego i na przebieg kryzysu. Zdaniem referenta, kartele pogłębiają i przedłużają kryzys, a ponadto utrudniają wyjście z niego.

Trudności wyjścia z kryzysu są nie tylko charakteru strukturalnego, ale i społeczno-psychicznego. Nie należy zapominać, że obecnie wpływ czynnika psychicznego na przebieg procesów gospodarczych jest większy niż dawniej.

Nie jest wykluczone, że nastąpi wkrótce pewna poprawa na skutek tej lub innej formy podejmowanych poczynań natury monetarnej lub kredytowej, delikatnie mówiąc, redeflacyjnej, popartych przytem prohibicją importową lub podjęciem robót publicznych na wielką skalę, ale dopóki nie nastąpi równowaga między konsumcją a produkcją, nie może być mowy o wyjściu z obecnego kryzysu.

M. G.

Scalenie podatku obrotowego przy sprzedaży artykułów monopolowych.

W związku ze znowelizowaniem ustawy o podatku przemysłowym od obrotu, aktualna się stała sprawa scalenia tego podatku, t. j. zlikwidowania dotychczasowego systemu pobierania go w kilku fazach produkcji oraz wymiany i oparcia systemu poboru o jedną tylko fazę. Zagadnienie scalenia podatku obrotowego wysuwane przez szereg galezi handlu i przemysłu spotkało się z całkowitem poparciem min. skarbu, gdyż system scalenia idzie po linii zarówno interesów fiskalnych państwa,

jak i interesów płatników tego podatku. W wyniku prowadzonych od kilku miesięcy przez min. skarbu prac przygotowawczych, zdecydowane zostało scalenie podatku obrotowego w pierwszym rzędzie od szeregu artykułów monopolowych.

Rozporządzenie to, które ma być wydane przez min. skarbu w porozumieniu z min. przemysłu i handlu, składa się z 11 artykułów. Obejmuje ono scalenie podatku obrotowego przy poborze tego podatku od artykułów, objętych państwowym monopolem tytoniowym, spirytusowym i solnym oraz loteryj państwową (t. j. losy). Podatek obrotowy w formie scalonej wprowadzony zostaje z dniem 1-go kwietnia 1932 r. Do opłacania scalonego podatku obowiązane są: dyrekcja Państwowego Monopoli Tytoniowego, dyrekcja Monopoli Spirytusowego, Biuro Sprzedaży Soli i Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej. Scalony podatek wynosi 4 proc. od całkowitych sum prowizji (rabatu), udzielanych przy sprzedaży tych artykułów. Do tak obliczonego podatku dodaje się 10 pr. nadzwyczajny dodatek oraz dodatek na związki komunalne w wysokości 1/4 scalonego podatku. Wolne od opłacania podatku są przedsiębiorstwa sprzedające te artykuły przy obrotach uzyskanych przy sprzedaży ich w stanie nieprzerobionym. Instytucje te zobowiązane są wpłacać scalony podatek do dnia 10-go każdego miesiąca, począwszy od maja 1932 r. Ostateczny obrachunek należności podatkowych, przypadających w ciągu okresu budżetowego, t. j. od 1 kwietnia do 31 marca, oraz wyrównanie różnic nastąpi w dwa miesiące po upływie okresu budżetowego.

Od obrotów, uzyskanych przy sprzedaży tych artykułów w I kwartale 1932 r. oraz przy sprzedaży artykułów, znajdujących się w dniu 1 kwietnia na składzie, od których to obrotów nie został opłacony scalony podatek przemysłowy — będzie pobrany podatek obrotowy na zasadach ogólnych. Przedsiębiorstwa obowiązane są do uiszczenia pełnej wysokości zaliczek na podatek obrotowy na miesiące: styczeń, luty i marzec 1932 r., względnie za I-szy kwartał 1932 r. Równocześnie ustaje obowiązek uiszczenia przez nie zaliczek na następne miesiące, względnie kwartały 1932 r. na poczet podatku przemysłowego, przypadającego od obrotów uzyskanych przy sprzedaży tych artykułów.

Sposób podziału scalonego podatku przemysłowego od obrotu na rzecz związków komunalnych ustali odrębne zarządzenie, wydane przez min. skarbu w porozumieniu z min. spraw wewnętrznych. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1-go kwietnia 1932 r. i obowiązuje na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej.

A. P.

ODKRYCIE NOWEJ PIRAMIDY POD GIZEH.

Z Kairu donoszą, iż ekspedycji, której przewodniczył profesor uniwersytetu kairskiego Salim Hassan, udało się odkryć w pobliżu Gizeh nową, czwartą piramidę, której podstawa zajmuje 5000 metrów kwadratowych. Uczni sądzą, iż piramida ta była grobowcem faraonów egipskich z panującej w 27 stuleciu przed nar. Chrystusa, IV dynastii.

POCHODZENIE CZŁOWIEKA.

Ekspedycja archeologów angielskich, która ukończyła swe prace w Oldoway, nad jeziorem Tanganyika, w Afryce, powróciła do Nairobi. Odkrycia dokonane przez prof. Leankey, Reck i Hopwood, są, zdaniem ich, decydujące dla rewizji dotychczasowych poglądów o dawności istnienia na ziemi gatunku homo sapiens. Odnaleziono mianowicie narzędzie z krzemienia obok szkieletu Dinotherium, którego istnienie odnotowały paleontologowie do t. zw. okresu młocenicznego. Otóż w tym okresie, wg. dotychczas. danych, człowiek jeszcze nie istniał, nie znajdowano też żadnych wykopisk, świadczących o jego byciu; tymczasem szkielet Dinotherium znajdował się w sąsiedztwie wykopalisk dowodzących, iż człowiek żył już w okresie młocenicznym. Należy więc przyjąć obecnie tezę, iż człowiek żył już w Afryce wschodniej w epoce o wiele wcześniejszej, niż sądzili dotychczas uczeni.

Podatki płatne w marcu.

Platnikom podatków bezpośrednich przypominamy, że w marcu r. b. płatne są następujące podatki:

1. do dnia 15 marca r. b. zaliczka miesięczna na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lutym r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I do V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze,
2. do dnia 7 marca r. b. — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, potrącony w ciągu miesiąca lutego r. b.,
3. do dnia 5 marca r. b. — wpłata czwartej części różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1931 r. od różnych służbowców,
4. do dnia 15 marca r. b. — wpłata zaliczki miesięcznej na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu lutym r. b.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w marcu r. b., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Podatek dochodowy od dochodów, pochodzących od różnych pracodawców, płatny dnia 5 marca r. b. termin płatności na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu przesunięty został na 15 marca r. b.

Czarodziej światła.

Pod tą nazwą znany był w Paryżu zmarły kilka dni temu Fernand Jacopozzi, twórca wspaniałych iluminacji elektrycznych, „będnących jedną z najbardziej olśniewających reklam w stolicy świata”. Kto widział Paryż wieczorem — zwłaszcza podczas ostatnich wystaw: 1925 r. i 1931 r. — musiał się mimowoli zastanowić nad tem, kto jest twórcą tych imponujących reklam świetlnych, potwierdzających w zupełności nadaną Paryżowi zdawien dawną nazwę „Ville-Lumiere”. Był nim zmarły niedawno Fernand Jacopozzi, Włoch, rodem z Florencji, który przed trzydziestu laty osiedlił się we Francji. Początkowo był dekoratorem; wyspecjalizował się w dziedzinie instalacji elektrycznych. Pierwszy jego godny uwagi wynalazek datuje się z ostatnich lat wojny światowej. Aby zmylić lotników niemieckich, Jacopozzi stworzył dowcipny system „maskowania światła”: za pomocą fałszywych obiektów, ustawionych w polu i imitujących Paryż... Lotnicy nieprzyjacielscy w nocy nie mogli odróżnić „fałszywego Paryża” od prawdziwego, zwłaszcza, że ten ostatni tonął w ciemnościach. Jacopozzi został nagrodzony za swój niezwykle pomysł — o którym zresztą w czasie wojny prawie nikt nie wiedział — orderem Legii Honorowej.

W roku 1925, podczas międzynarodowej wystawy sztuk dekoracyjnych, która ściągnęła do Paryża setki tysięcy turystów, Jacopozzi wpadł na nowy pomysł: iluminacji wieży Eiffla. Realizacja tego pomysłu natrafiła na wielkie trudności natury finansowej, które zostały jednak usunięte dzięki propozycji Citroëna, który zobowiązał się oświetlić wieżę Eiffla swoim kosztem w zamian za prawo umieszczenia na niej reklamy firmy. Wspaniała iluminacja żelaznego kołosa (wymagała ona 200.000 żarówek), którą zachwycali się miliony osób, była dziełem Fernanda Jacopozzi.

Drugim wielkim dziełem Jacopozzi'ego była iluminacja Placu Zgody ze stojącym na nim obeliskiem, oraz Łuku Tryumfalnego, dokonana z okazji 10-iej rocznicy zawieszenia broni (11/XI 1928 r.). Oświetlone specjalnie reflektorami mury nabrały niezwykle wyrazu, piękna i potęgi. Ponadto wykonał on motywy dekoracji świetlnej, urządzonej przez wielkie magazyny Paryża (Louvre, „Bon Marche”, „Galeries Lafayette”, „Samaritaine” i inne) w okresie świąt Bożego Narodzenia (są to przeważnie dekoracje ruchome), cieszące się wielką popularnością wśród paryżan; Jacopozzi mawiał o nich, że dają one ubogim małym dzieciom złudzenie posiadania zabawek, o których marzą. Ostatnim wreszcie dziełem „czarodzieja światła” była iluminacja świątyni Angkory na wystawie kolonialnej w Vincennes.

Sława Jacopozzi'ego dotarła aż za ocean. Amerykanie zwrócili się doń niedawno z propozycją zmodernizowania techniki napisów świetlnych. Nagła śmierć — Jacopozzi żył 54 lata — przeszkodziła mu w urzeczywistnieniu powyższej propozycji. Był to wielki artysta, pełen talentu, wiedzy i umiejętności, obdarzony przytem niezwykle zaletami serca i charakteru.

R.

MANJA WYSIADYWANIA NA SŁUPIE.

która grascwała w Ameryce, przerzuciła się teraz do Anglii i święci tam prawdziwe orgie. „Zwyczajem” w ostatnim rekordzie na długość czasu okazał się pewien bezrobotny, któremu manager zawodów obiecał 10 funtów nagrody. Zawody odbywały się w jednym ze znanych londyńskich lokalów sportowych. Bohater siedzenia na słupie wysiadł 71 godzin i 7 minut, poczem zdjęto go i oddano lekarzowi, gdyż ze zmęczenia stracił chwilowo władzę w rękach i w nogach. Ale tłum gapiów, którzy zapłacili dość słono za wejście, miał sensację.

KRONIKA GOSPODARCZA.

„DEFICYTOWY” WYWOZ — OCHRONĄ PRZED DEFICYTEM BILANSU.

W roku 1931 nastąpiło znaczne zmniejszenie obrotów handlu zagranicznego. Fakt ten zaznaczył się nie tylko w Polsce, ale również niemal we wszystkich innych krajach i był wyrazem pogłębienia się powszechnej depresji gospodarczej. Charakterystyczną cechą handlu zagranicznego Polski w r. 1931 jest fakt, że import towarów zagranicznych do Polski zmniejszył się w silniejszym stopniu niż eksport, który wykazał większą oporność. Skutkiem tego bilans handlu zagranicznego Polski kształtował się dodatnio, a nadwyżka całoroczna wyniosła 416,4 mil. zł, czyli o 229,1 mil. zł więcej, niż w r. 1930.

Dodatnie saldo bilansu handlowego w r. ub. zawdzięczać należy w znacznej mierze wywozowi węgla, który wyniósł 13.818 376 tonn wartości 339.016.000 zł. Świadczy to, że jedynie dzięki podtrzymaniu „deficytowego” wywozu węgla, udało nam się uniknąć groźnego dla naszej waluty deficytu bilansu handlowego.

CENY WĘGLA W POLSCE A W INNYCH KRAJACH.

Dosyć rozpowszechniona teza o płaceniu przez konsumenta polskiego za węgiel drożej, niż przez zagranicę, jest przesadzona. Istotnie, wskutek ostrej walki konkurencyjnej na rynku międzynarodowym, kraje, które są przedmiotem tej walki, korzystają dziś z niższych cen węgla. Dotyczy to np. Skandynawii lub Włoch. Natomiast w krajach, produkujących węgiel (Niemcy, Austria, Francja, Belgia, Czechosłowacja), ceny są zbliżone do naszych, przyczem Francja przez rygorystyczne zakazy przywozu broni się od przywozu tańszego węgla obcego. W Austrii, na skutek niekorzystnego położenia kraju, ceny te są wyższe od naszych.

Dlatego też twierdzenie, jakoby wysokie ceny węgla w Polsce były dziś przeszkodą w uprzemysłowieniu kraju i jakoby w razie obniżki tych cen możnaby znacznie zwiększyć zatrudnienie w niektórych gałęziach przemysłu przetwórczego, jest z gruntu mylne, tembardziej, że tylko w niektórych gałęziach przemysłu koszt węgla jest ważnym składnikiem ogólnych kosztów produkcji. Należy również dodać, że ceny wyznaczone dla Kresów Wschodnich są o 10 proc. niższe, niż na pozostałych obszarach Polski.

PRASA NIEMIECKA O SPADKU WYWOZU WĘGLA POLSKIEGO.

Jak donosi prasa niemiecka, wywóz węgla polskiego w pierwszej połowie lutego obniżył się w porównaniu do pierwszej połowy stycznia z 477.000 do 324.000 tonn, t. j. o 32 proc. I tak zmniejszył się wywóz węgla z G. Ślązka z 391 do 272 tys. tonn, zaś z Zagłębia Dąbrowskiego z 86 na 52 tys. tonn. Wywóz na rynki wolne obniżył się o 137 tys. do 224 tys. t., z czego na rynki północne o 99 tys. do 173 tys. t. Wywóz na rynki konwencyjne spadł o 17 tys. t. do 90 tys. tonn.

Pisma niemieckie twierdzą, iż w drugiej połowie lutego należy oczekiwać dalszego spadku polskiego eksportu węglowego, a to wobec ograniczeń, stosowanych w Anglii i na Łotwie. Spodziewać się należy, iż nasze czynniki miarodajne uczynią wszystko celem utrzymania naszego dotychczasowego stanu posiadania w eksporcie węglowym na rynkach zagranicznych, i że prasa niemiecka nie będzie miała wkrótce sposobności do manifestowania swej radości wskutek niepowodzeń przemysłu polskiego w zakresie wywozu.

ZNOWU DEFICYT.

Podczas gdy listopad i grudzień ub. r. wykazały lekką nadwyżkę dochodów skarbowych nad wydatkami, styczeń rb. przyniósł znowu nieznaczny deficyt. Według G. U. S., ogólne dochody skarbowe w styczniu rb. wynosiły 175.299 tys. zł wobec 198.257 tys. w grudniu ub. r., a 229.714 tys. w styczniu 1931 r., wydatki zaś 178.091 tys. względnie 198.137 tys. i 228.169 tys. zł. W pierwszych 10 miesiącach bieżącego roku budżetowego t. j. od 1/IV 1931 do 1/II 1932 suma dochodów wyrażała się cyfrą 1.918.224 tys., a suma wydatków 2.048.046 tys. złotych. Nadwyżka wydatków nad dochodami w styczniu br. wynosiła przeto 2.792 tys. zł, a za pierwszych 10 miesięcy b. roku budżetowego — 129.822 tys. zł.

Wszechświat staje się większy.

Znana dotąd z obliczeń astronomicznych rozciągłość przestrzenna kosmosu została powiększona o 20 milionów lat świetlnych wskutek odkrycia dwóch mgławic spiralnych, których odległość od ziemi przewyższa wszystkie znane dotąd astronomom odległości.

Odkrycia tego dokonano w obserwatorium amerykańskim na Mount-Wilson, przy pomocy stucalowego teleskopu. Obserwacje astronomiczne wykazały, iż owe mgławice spiralne pedzą z fantastyczną i niepojętą szybkością 24.000 kilometrów na sekundę. Jest to największa szybkość, jaką zaobserwowano u ciał niebieskich, poruszających się w bezmiarach wszechświata.

Obie mgławice oddalone są od ziemi o 135 milionów lat świetlnych. Gdy obecny teleskop na Mount Wilson zostanie zastąpiony przez przygotowywany od lat już nowy teleskop dwustucalowy, zakres obserwacji astronomicznych zwiększy się znacznie i nie ulega kwestji, iż granice poznawalnego wszechświata odsuną się znowu w bezmiar.

Dot. ponownej legalizacji narzędzi mierniczych. OBWIESZCZENIE.

Aby ułatwić ludności wykonanie obowiązku legalizacji następnej narzędzi mierniczych, wypływającego z art. 14 dekretu o miarach (Dz. Ust. nr. 72/1928 poz. 661) Naczelnik Okręgu Legalizacji Narzędzi Mierniczych w Poznaniu zarządził w roku bieżącym ponowną legalizację narzędzi mierniczych przez Lotny Urząd Miar w tut. powiecie.

Terminy i miejsca, w których odbędą się zbiórki legalizacyjne dla poszczególnych gmin podają poniżej. W ogłoszonych terminach należy w miejscach wyznaczonych dostarczyć Lotnemu Urzędowi Miar wszystkie łatwo przenośne narzędzia miernicze: przymasy (miary długości), pojemniki (miary objętości), odważniki i wagi o nośności 750 kg. wraz z szatkami. Większe wagi przenośne (do ważenia bydła, spirytusowe i t. p.) mogą być legalizowane tylko na miejscu ich ustawienia.

Zaraz po rozpoczęciu legalizacji właściciele tych wag winni zgłosić w Lotnym Urzędzie Miar o zlegalizowanie ich, w następstwie czego urząd ten wyznaczy termin sprawdzenia odnośnej wagi i udzieli zgłaszającemu odpowiednich informacji.

Legalizowanie wag wozowych, wagonowych i samoczynnych oraz przyrządów do odmierzania benzyny nie należy do lotnego Urzędu Miar. Zgłoszenia o legalizację tych narzędzi mierniczych należy kierować do stałych urzędów miar, a mianowicie do Urzędu Miar w Grudziądzu.

Narzędzia miernicze przed zgłoszeniem do legalizacji winny być starannie oczyszczone.

Opłaty za czynności urzędu miar uiszczą się przed odebraniem narzędzi mierniczych.

Jeżeli właściciel przysyła swe narzędzia miernicze do lotnego urzędu miar przez posłańca, winien do nich dołączyć kartę, zawierającą imię, nazwisko i dokładny adres właściciela.

Osoby, uchylające się od obowiązku legalizacji mierniczych ulegną karze grzywny do 1000 złotych i aresztu do 6 tygodni lub jednej z tych kar, a narzędzia miernicze, nielegalizowane, zostaną uniezdatnione wzgl. skonfiskowane.

Plan

urzędowania Lotnego Urzędu Miar.

Legalizowanie narzędzi mierniczych odbędzie się w Nowem — lokal p. Bernarda Stasiewskiego — w czasie od 27. 9. do 19. 10. 1932 r. dla miejscowości: Nowe (miasto), Nowe obsz. dw., Gajewo, Kończycze, Mątawy, Mieliwo, Morgi, Osiny, Pastwisko, Piaski, Rychława, Nowy Tryl, Tryl, Twarda Góra, Udziierz, Udziierz obsz., Zdrojewo.

Nowe, dnia 2. 3. 1932 r.

Burmistrz.

Za dowody współczucia, okazane z powodu zgonu naszego kochanego męża i stryjka

ś. p.

Ignacego Wierzbowskiego,

składamy Wielobnemu Duchowieństwu, Władzom miasta i szkoły, oraz wszystkim znajomym serdeczne

podziękowanie

żona i bratanica.

Nowe, w marcu 1932 r.

Dwa mieszkania

przy ul. Nowej nr. 3, jedno 3 pokojowe, a drugie 2 pokojowe od 1 kwietnia do wynajęcia.

Zgłosz. przyjmuje p. Derzowski.

DRUKI

wykonuje szybko i starannie

DRUKARNIA

W. Wesółski

Nowe, ul. Gdańska nr. 19

— Telefon 11 —

HANDLOWE

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA 6 MARCA 1932 r.



1. Rozpoczęcie zawodów olimpijskich w Lake Placid: gubernator stanu New-York Roosevelt odbiera przysięgę od drużyn, stojących do rozgrywek sportowych

2. Sonja Henie, znakomita łyżwiarka norweska, na Olimpiadzie w Lake Placid utrwaliła swoje mistrzostwo świata

3. Start biegu łyżwiarzy na 500 metrów. Zwyciężył Jack Shea

4. Mecz hokejowy między Kanadą i Ameryką, zwyciężyli Kanadyjczycy



Akademja ku czci Jerzego Waschingtona



Nowy gabinet francuski z premierem Tardieu po rodku



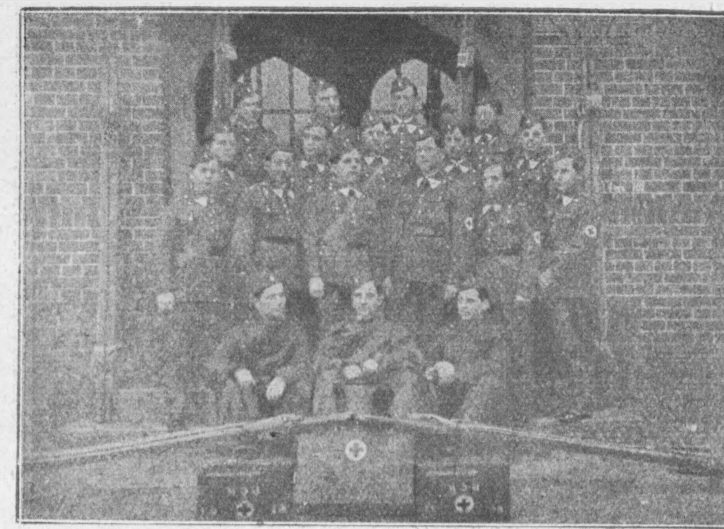
P. Kazimierz Papé, no wromanowany Komisarz Rzplitej Polskiej w Gdańsku



Zgon najpoczytniejszego beletrysty świata. Na zapalenie płuc zmarł w 56 roku życia w Hollywood Edgar Wallace



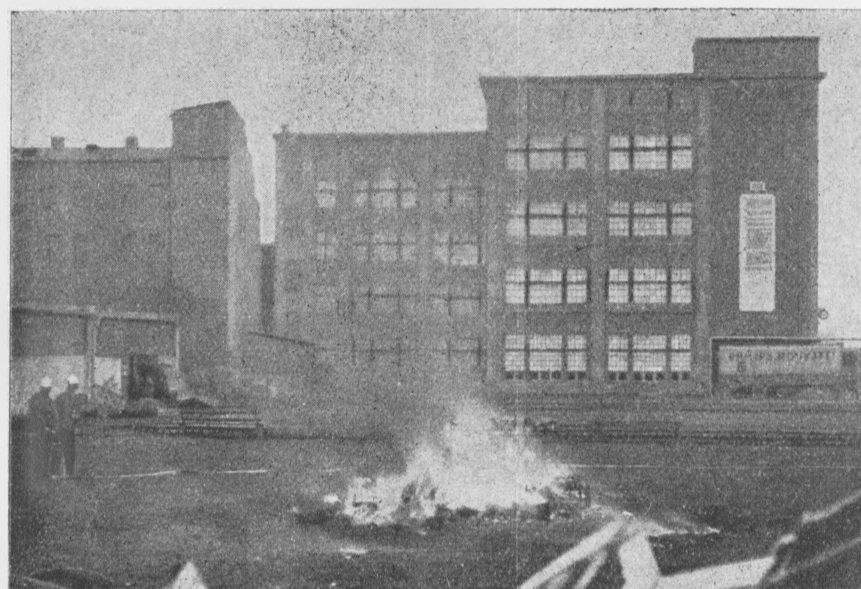
Jan i Zuzanna Bilsy z Dubina pow. Rawicz, którzy obchodzili dn. 7 lutego b. r. złote gody małżeńskie w otoczeniu swych dzieci i wnuków



I Drużyna Katownic. Na zdjęciu widzimy Komendanta Drużyny p. O. Lindego ze swoimi zuchami



Wschodni antagoniści uprzejmie witają się przed gmachem Ligi Narodów: japoński delegat, dr. Sato kłania się delegacji chińskiej



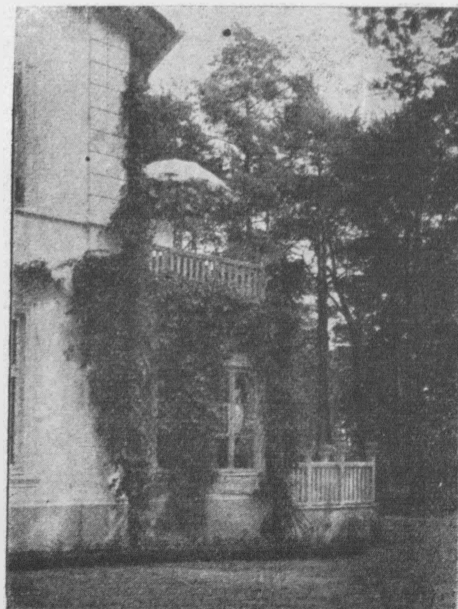
W podwórku u jednej z fabryk radiowych w Warszawie spalono niedawno kilkaset aparatów radiowych starszych typów, by umożliwić w ten sposób zatrudnienie bezrobotnych przy nowej fabrykacji



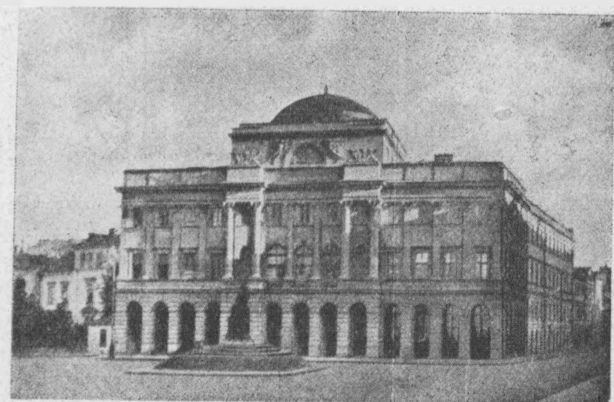
Gen. Koupert wręcza nagrodę za marsz w mackach gazowych zwycięskiej drużynie dziewczęcej



W parku wersaskim załamaf się ouden na służawce. Łyżwiarzy uratowano



Dom wypoczynkowy uczonych w Swidrze



PIĘCDZIESIĘCIOLLEC KASJI IM. MIANOWSKIEGO

Dostojne mury pałacu Staszycy. Parterowa, wysoka sala, elektryczne światła. Oibrzymi stół, otoczony krzesłami. Tu wśród tych ścian rozbrzmiewa najgłębsza troska o wielkość i godność naszego narodu. Radzą tu przecież najprzedniejsze mózgi polskie, jak przysporzyć wielkości poczynaniom naszym w sierzce ducha



Dom wypoczynkowy uczonych w Otwocku

Ważna
rzeczka
jest wiedzieć,
z czego składa
się mydło.



którem pielęgnujemy cerę

Cera Pani — to bezcenne dobro. Niechże więc Pani nie niszczy lekkomyślnie swej urody — i używaj tylko mydła, o którym wie, z czego się składa. Mydło Palmolive wyrabiane jest z olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — i nie zawiera żadnych innych tłuszczów. Oleje te mieszają się według specjalnej recepty, która stanowi naszą ścisłą tajemnicę. Ten właśnie specjalny stosunek mieszania tych olejów roślinnych wpływa tak zbawienne na cerę. Palmolive ma na celu przede wszystkim pielęgnowanie cery i

naskórka. Dlatego jest tak delikatny i miły w użyciu. Miękką jego pianą łagodny uwalnia skórę od wszelkich nieczystości — wnika w najmniejszą porę. A to przecież jest podstawowym warunkiem prawdziwie pięknej cery.



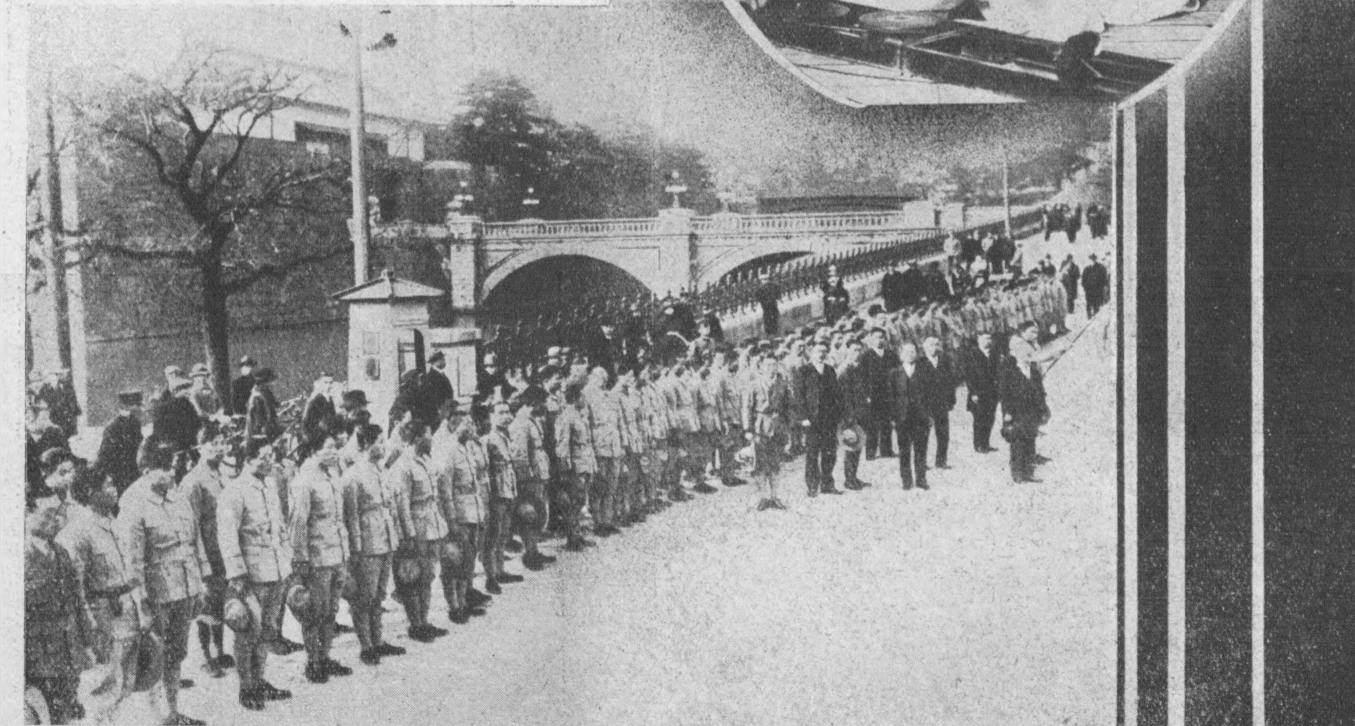
Mydło
PALMOLIVE Teraz
WYRABIANE W POLSCE gr 90



Z chińskiego placu boju pod Chinhow: Uchodźcy z miejscowości objętych pożarem wojny



Miss Slade, córka angielskiego admirała, zwolenniczka i sekretarka Mahatmy Gandhiego, została wydalona z Indji

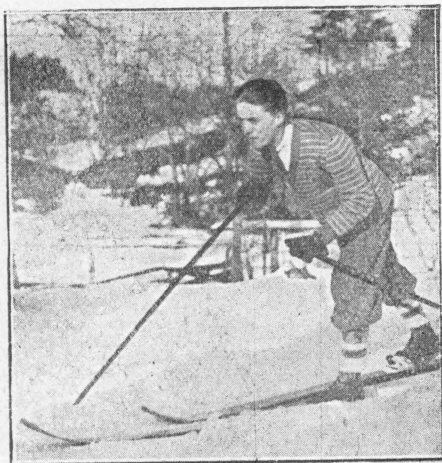


Deputacja koreańska przed pałacem Mikada w Tokio. Przyjechali oni ze swej ojczyzny złożyć cesarzowi Japonji zapewnienie, iż naród koreański potępia zamach, jaki niedawno wykonał na tego męczarchę niepoczytalny młodzieńiec, koreanczyk

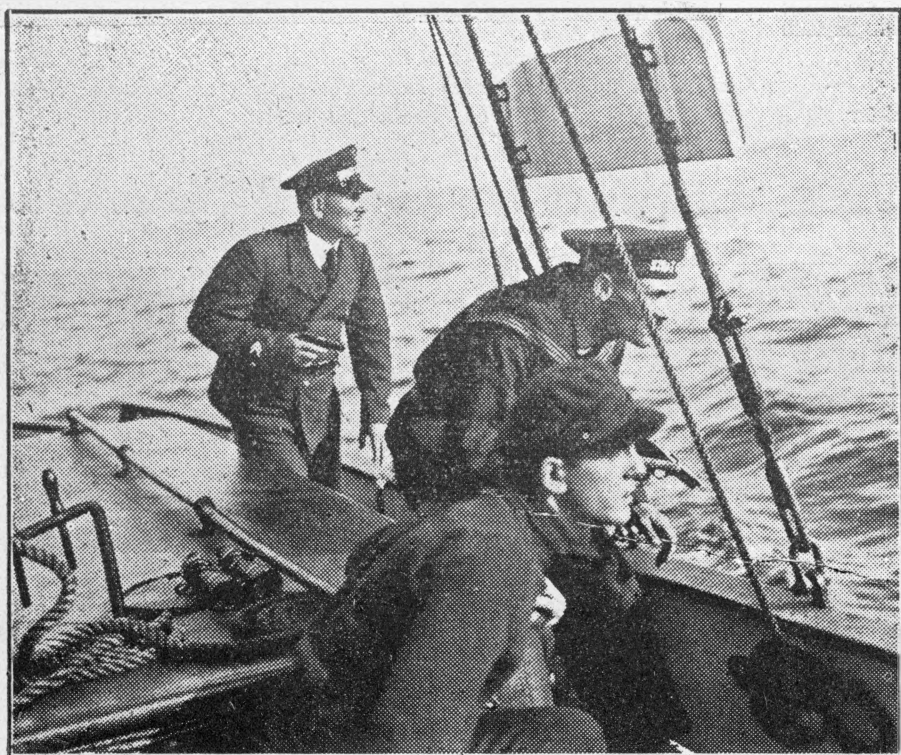
Przy każdej pogodzie



świeża wypielegnowana cera
ELIDA KREM
CO GODZINĘ EC 10

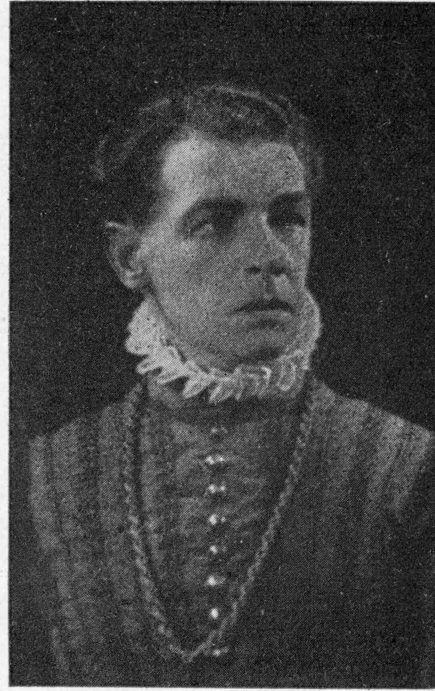
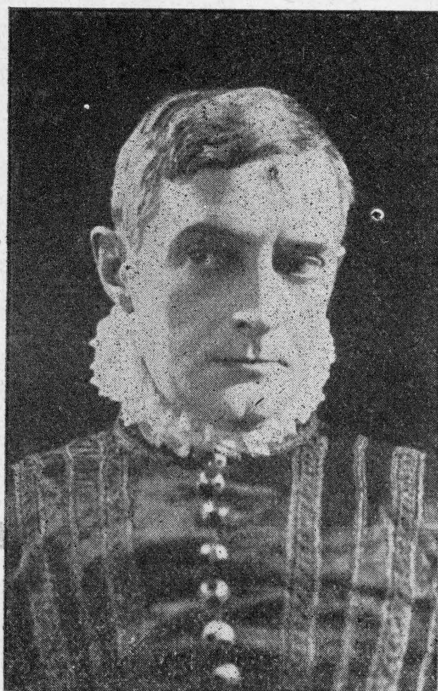


Narty — to najwspanialszy sport zimowy.



Adam Brodzisz w filmie polskim „Strasna noc”

TEATR NARODOWY „DON KARLOS”, ARCYDZIEŁO FR. SZYLLERA W PRZEKŁADZIE KAZIMIERY ILLAKOWICZOWNY



Margrabia Poza — Józef Węgrzyn Elżbieta Valois, królowa—Marja Malicka Księżniczka Eboli — Zofja Lindorówna Don Karlos, następca tronu—J. Osterwa



Ceremonja herbaciana w Japonji



Najnowszy sposób przewożenia towarów

Każdy wygrywa!

KONKURS spożywców cukru

pod hasłem:

Wszystka soli-wszystka cukru

NAGRODY: I-sza 100 zł., II-ga 50 zł.
(przez losowanie) i 14 nagród po 25 zł.

Każdemu uczestnikowi konkursu zostanie bezpłatnie przesłana gra towarzyska, lub wielobarwnie ilustrowana książeczka.

Należy z pomiędzy niżej przedłożonych haseł:

1. **Cukier** — daje smak jarzynom
2. **Cukier** — udelikatnia mięso
3. **Cukier** — najlepsza zaprawa zupy
4. **Cukier** — to podstawa wykwintnego sosu

wybrać dla propagandy takie, które w Polsce najlepiej w praktyce się przyjmie, aby zapoczątkować zasadę, stosowaną w kuchniach zachodniej Europy.

Nakleść znaczek 10 g i wysłać w otwartej kopercie z napisem „druk”.

Do Biura Propagandy Konsumcji Cukru
Warszawa, Karowa 20

Głosuję za Nr.....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Nr. 163